

Sygn. akt V K 34/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

Przewodniczący – SSR Lidia Merska

Protokolant – Joanna Kucharska

w obecności Prokuratora -----

oskarżyciela prywatnego R. S.

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2016 r., 27 czerwca 2016 r., na rozprawie

sprawy **M. K.**

urodzonego (...) w m. M.

syna H. i G. z d. P.

oskarżonego o to, że: w dniu 1 lipca 2015 r. w W. przy ul. (...) uderzył R. S. w twarz w wyniku czego doznał on obrażeń ciała w postaci krwawe podbiegnięcie okolicy oczodołu lewego oraz kopał pokrzywdzonego wspólnie ze swoimi nieletnimi dziećmi, na skutek czego pokrzywdzony doznał stłuczenia klatki piersiowej, brzucha i podudzi skutkujących naruszeniem czynności narządów ciała na okres poniżej 7 dni,

tj. o czyn z art. 157 §2 kk

1. Oskarżonego **M. K.** uznaje za winnego tego, że w dniu 1 lipca 2015r w W. na ul. (...) uderzył w twarz R. S., który przewrócił się, a następnie pokrzywdzony był kopany przez małoletnich, w wyniku czego pokrzywdzony doznał obrażeń ciała w postaci stłuczenia twarzoczaszki po lewej stronie oraz stłuczenia podudzia prawego, które to obrażenia naruszyły prawidłową czynność narządów ciała na okres poniżej 7 dni, to jest popełnienia czynu kwalifikowanego z art. 157§2kk i za to na podstawie art. 157§2 kk w zw. z art. 34§1 i § 1 a pkt 1 i art. 35 §1kk skazuje go na karę 10 (dziesięć) miesięcy ograniczenia wraz z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdzieści) godzin w stosunku miesięcznym.
2. Na podstawie art. 46§1 kk orzeka wobec oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego R. S. zadośćuczynienie w kwocie 2000,00 (dwa tysiące) złotych.
3. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. B. kwotę 531,36 (pięćset trzydzieści jeden 36/100) złotych tytułem wynagrodzenia, a kwota ta zawiera stawkę podatku VAT.
4. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty i pozostałe koszty sądowe w kwocie 831,36 (osiemset trzydzieści jeden 36/100) złotych.

Sygn. akt VK 34/16

UZASADNIENIE

R. S. wspólnie z żoną zamieszkuje w W. na ul. (...). W sąsiednim budynku wielorodzinnym na ul. (...) od kilku lat zamieszkuje M. K. wspólnie z żoną i pięciorgiem dziećmi w wieku od 7 do 17 lat. Początkowo relacje między sąsiadami

były poprawne, zwrócić należy uwagę, iż większość mieszkańców – G., S. - mieszkają tam od kilkudziesięciu lat i pozostają w przyjaznych relacjach sąsiedzkich. Dzieci państwa K. z początku bawiły się z innymi dziećmi, były zapraszane do domów, również dorośli czynili starania aby nowi sąsiedzi czuli się akceptowani w środowisku. Starania te nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów, a państwo K. stronią od utrzymywania jakichkolwiek relacji z sąsiadami.

W dniu 1 lipca 2015r dzieci państwa K. – dwoje najstarszych chłopców oraz młodsze dziecko - około godziny 20.00 bawiły się na jezdni, rysując kredą po asfalcie. Wówczas R. S. wyjechał samochodem osobowym ze swojej posesji – odwoził znajoma do domu w W.. Dzieci nie chciały zejść z jezdni, więc R. S. zatrzymał samochód i zwrócił im uwagę, że nie jest to miejsce do zabaw i zapytał gdzie są ich rodzice skoro pozwalają im na zabawy w takim miejscu. Starsi chłopcy J. i J. zeszli z jezdni, tak że R. S. mógł przejechać samochodem. Dzieci poszły do ojca – M. K. i poskarżyły się mu na zachowanie sąsiada. Wówczas M. K. nakazał im, że kiedy R. S. będzie wracał do domu, to mają nie schodzić z jezdni, tak żeby nie mógł on przejechać. Rozmowę tę słyszał oraz całe zdarzenie na drodze widział sąsiad – A. S., który mieszka naprzeciwko M. K.. W tym czasie był w ogrodzie, siedział na huśtawce i obserwował co się dzieje na ulicy. Po kilkunastu minutach R. S. wracał do domu sam, kiedy dojechał do dzieci, one nie chciały zejść. Zatrzymał samochód, zaciągnął hamulec ręczny i wysiadł z samochodu. Małe dzieci uciekły za samochód, zaś starsi chłopcy zaczęli kopać w zderzak samochodu. W tym czasie z posesji wybiegł M. K. i uderzył R. S. pięścią w lewe oko. Chłopcy w tym czasie stali na chodniku. Kiedy R. S. się odwrócił, to starszy syn M. K. kopnął go nogą w klatkę piersiową, a młodszy kopnął go w brzuch. Wówczas R. S. upadł na lewą stronę, na kilka sekund stracił przytomność, a kiedy ją odzyskał spostrzegł że jest kopany przez wszystkie dzieci M. K., również te młodsze. R. S. w końcu się podniósł, chwycił M. K. za koszulę i razem polecili na siatkę ogrodzeniową. Wszystkie dzieci w tym momencie uciekły, a M. K. poszedł do ogrodu. R. S. zapytał panią K. „Co wy robicie?, dlaczego tak postępujecie?”, to usłyszał od niej odpowiedź, że oni są blokowcami, dresowcami i tu rządzą – k. 51v (wypowiedź ta była również ze słowami wulgarnymi). R. S. jest po zabiegu otwarcia klatki piersiowej, nie mógł złapać oddechu, po chwili odpoczynku zadzwonił na policję. Na policję dzwonił również rodzina K..

Na skutek tego zdarzenia R. S. doznał obrażeń w postaci: stłuczenia twarzoczaszki po stronie lewej oraz stłuczenia podudzia prawego, które to obrażenia naruszyły prawidłową czynność narządów ciała na okres poniżej 7 dni.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: szkicu k. 8, karty informacyjnej k. 6, karty informacyjnej (...) k. 7, zeznań świadków – R. S. k. 51 – 51v, A. S. k. 51v – 52, S. G. k. 52, D. H. k. 52v, G. K. k. 52v – 53, D. K. k. 53, opinię k. 10 z akt 2 Ds. 641/15 Prokuratury Rejonowej w Giżycku, a także częściowo wyjaśnień oskarżonego M. K. k. 50v.

Oskarżony M. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż on stanął jedynie w obronie syna, żeby syn nie został pobity przez R. S.. Podał, iż nie widział by R. S. uderzył jego syna samochodem, ale widział jak jego syn opierał się o maskę samochodu z prawej strony. Podał, iż jego syn wychodził z bramy, z prawej strony, a R. S. wyskoczył z samochodu, miał zaciśnięte pięści, był „spieniony i leciał do jego syna”. Wówczas zareagował M. K., zwrócił uwagę dla R. S. żeby nie wyzywał jego syna i wywiązała się bójka między nimi. Tylko, że pierwszy uderzył R. S., zaś M. K. się bronił i też zadawał ciosy z pięści.

Zupełnie inną wersję zdarzeń, zgodną z wersją podawaną przez oskarżyciela posiłkowego, przedstawił świadek – A. S.. Świadek ten obserwował całe to zdarzenie od momentu, kiedy za pierwszym razem R. S. nie mógł przejechać ulicą, kiedy jechał w kierunku centrum miasta. Świadek szczegółowo opisał to, co się wydarzyło, jakie wcześniej polecenie od ojca usłyszały dzieci – żeby nie schodziły z jezdni kiedy będzie wracał autem R. S.. Dzieci zastosowały się do polecenia ojca, nie ustąpiły drogi R. S., więc ten musiał zatrzymać samochód i z niego wysiąść. Na pewno nie doszło do żadnego potrącenia dziecka M. K., tylko do dotknięcia go samochodem. Nie spowodowało to żadnych obrażeń na ciele dziecka, nie było również powodem do takiej agresji ze strony oskarżonego. Podkreślić należy, iż to oskarżony sprowokował całą tę sytuację i on jako pierwszy uderzył R. S. w twarz, a wcześniej zachęcił synów aby również stosowali siłę fizyczną w stosunku do R. S.. Dzieci zastosowały się do polecenia ojca i zaczęły kopać leżącego R. S.. Kiedy ten zdołał się podnieść, to one uciekły. R. S. odepchnął M. K.. Całe to zdarzenie było bardzo dynamiczne i krótkotrwałe. Pozostali sąsiedzi – świadkowie – S. G., D. H., G. K. i D. K. przyszli na miejsce po zdarzeniu, ale wszyscy zauważyli,

że R. S. był bardzo zdenerwowany i miał pretensje do państwa K. odnośnie bicia. Sąd dał wiarę zeznaniom wszystkich świadków, ponieważ ich relacje wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają, a nie sposób przyjąć by wszyscy oni zmówili się tylko po to, żeby dokuczyć oskarżonemu. Sąd nie dał wiary zeznaniom R. S. odnośnie tego, iż był również kopany przez oskarżonego kiedy upadł. O tej okoliczności nie wspominał zaraz na pierwszym przesłuchaniu na policji dniu 02.07.2015r, kiedy składał zawiadomienie. O tym również nie wspominał w swoich zeznaniach świadek A. S., choć przyznał że mógł tego nie zauważyć. Wobec tych wątpliwości Sąd zmienił opis czynu zarzucanego i wyeliminował stwierdzenie, iż oskarżyciel posiłkowy był kopany również przez oskarżonego.

Z przedstawionej przez oskarżonego dokumentacji medycznej z dnia 1.07.2015r k. 46 – wynika, iż doznał on stłuczenia podudzia lewego, stłuczenia żeber po stronie prawej. Natomiast z zaświadczenia lekarskiego k. 47 z dnia 02.07.2015r wynika, iż jak podał w dniu wczorajszym został pobity przez osobę sobie znaną, kopany w okolice lewą pachową; w badaniu fizykalnym bez obrażeń zewnętrznych okolicy pachowej, otarcie naskórka okolicy lewego kolana, niewielki krwiak podskórny wału paznokciowego palucha lewej nogi. Te dokumenty nie potwierdzają wersji podawanej przez oskarżonego odnośnie przebiegu zdarzeń z udziałem oskarżyciela prywatnego, tylko stwierdzają iż oskarżony też doznał obrażeń. Pamiętać należy, iż R. S. podał iż popchnął oskarżonego na siatkę ogrodzeniową po tym jak sam wstał z ziemi. Oskarżony był czynnym uczestnikiem ataku na oskarżyciela prywatnego, co bezpośrednio wynika z zeznań świadka A. S., zatem w toku tych działań również odniósł obrażenia. Tylko, że to oskarżony był stroną atakującą, a nie R. S..

Zdaniem Sądu oskarżony dopuścił się popełnienia tego czynu z winy umyślnej w zamiarze bezpośrednim. Doskonale zdawał sobie sprawę z tego co czyni, kogo atakuje i w jakich okolicznościach. Wcześniej polecił dzieciom aby nie schodziły z drogi kiedy będzie wracał R. S., chciał w ten sposób sprowokować sąsiada aby ten wysiadł z pojazdu. Oskarżony nie miał podstaw ku temu aby atakować oskarżyciela prywatnego. Działanie oskarżonego było celowe, zamierzone i dokonane na trzeźwo, bez żadnych zahamowań.

Odpowiedzialności za popełnienie czynu kwalifikowanego z art. 157§2kk odpowiada ten, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż siedem dni. Na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego stwierdzić należy, że oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa kwalifikowanego z art. 157§2kk. Przedmiotem ochrony w wypadku tego przestępstwa jest zdrowie człowieka, rozumiane jako prawidłowość procesów fizjologicznych i związana z tym wydolność człowieka do spełniania jego funkcji społecznych. Czynność sprawcza polega na „powodowaniu” opisanych w art. 157§1 bądź 2 skutków, a pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem. Skutek jest znamieniem czynu określającym jego kwalifikację w zależności od spowodowanych naruszeń czynności narządów ciała bądź rozstroju zdrowia (Kodeks karny, Część szczególna pod red. Andrzeja Zolla, komentarz do art. 117 – 277 Kodeksu karnego, Zakamycze 1999, s. 288 i n.). Spowodowanie jedynie nieznacznych skutków – śladów naruszenia nietykalności cielesnej – stanowi o popełnieniu czynu kwalifikowanego z art. 217§1kk, natomiast skutki spowodowane działaniem oskarżonego kwalifikują jego czyn jako przestępstwo z art. 157§2kk. Z opinii biegłego dr J. S. wynika, iż R. S. doznał obrażeń w postaci stłuczenia twarzoczaszki – obrzęk i zasinienie okolicy oczodołu lewego i stłuczenia podudzia prawego – otarcia naskórka – które to obrażenia naruszyły prawidłową czynność narządów ciała na czas nie przekraczający siedmiu dni. Sąd ocenił tę opinię jako wiarygodną i rzetelną, sporządzona została na podstawie dokumentacji medycznej zabezpieczonej w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie 2 Ds. 641/15.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego Sąd wziął pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiar wyrządzonej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, postać zamiaru i motywację sprawy. Oskarżony zaatakował swojego sąsiada bez żadnego powodu. Przeciwnie dokonał tego czynu na oczach swoich dzieci, jeszcze przy czynnym ich udziale. Zezwolił dzieciom na stosowanie siły fizycznej, kiedy dał im znak kiwnięciem głowy. Nie bez znaczenia jest również to, że dzieci te biorą przykład z zachowań ojca, naśladując go. W ocenie Sądu okoliczności te przemawiają za przyjęciem znacznego stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd wziął pod uwagę to, że oskarżony nie był dotychczas karany. Oskarżonego utrzymuje się z zasiłków z opieki społecznej. Zdaniem Sądu orzeczenie wobec oskarżonego kary ograniczenia wolności w wymiarze dziesięciu miesięcy wraz z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze czterdziestu godzin miesięcznie stanowi wystarczająco dolegliwą reakcję karną. Dotkliwość kary ograniczenia wolności określona jest konkretnym obowiązkiem, koniecznością świadczenia pracy. Oskarżony nie był dotychczas karany, a więc orzekanie wobec niego kary pozbawienia wolności było nadmiernie surowe. Natomiast orzeczenie wobec niego kary grzywny byłoby niecelowe ze względu na to, że nie osiąga on dochodów pozwalających na jej uiszczenie. Oskarżony nie może pozostawać w przekonaniu, iż wolno mu używać wszelkich metod i środków aby dokuczyć sąsiadowi, a na przyszłość powstrzyma się od popełnienia tego rodzaju czynów.

Zgodnie z wnioskiem oskarżyciela prywatnego Sąd zasądził na jego rzecz zadośćuczynienie, choć w niższej kwocie niż wnosił, uznając iż kwota 2000,00 zł jest kwotą adekwatną do wagi czynu popełnionego przez oskarżonego M. K.. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej. Podstawą żądania jest doznana krzywda niemajątkowa w postaci ujemnych przeżyć związanych z cierpieniami psychicznymi i fizycznymi pokrzywdzonego. Jej istota różni się od „naprawienia szkody”, w którym liczy się rodzaj i rozmiar spowodowanej szkody, a jej naprawienie zmierza do przywrócenia sytuacji uprzedniej, tak jak gdyby szkoda nie zaistniała (Kodeks Karny, Część Ogólna; komentarz do art. 1-116 kodeksu karnego, Kazimierz Buchała, Andrzej Zoll, Zakamycze 1998, s. 361).

Zgodnie z art. 618§1pkt 11 kpk Sąd przyznał wynagrodzenie adw. W. B. za obronę wykonywaną z urzędu (§4 ust.1 i ust.3, §17 ust. 2 pkt 1, §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu – Dz. U. poz.1801).

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania oparto na treści art. 628 pkt 2 kpk.